

# Teresa Misiuk

---

## Niektóre zagadnienia z zakresu postępowania w sprawach o roszczenia członków spółdzielni pracy

---

Palestra 22/2(242), 14-26

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

4. J. Pach: Nieuzasadnione wypowiedzenie, „Polityka Społeczna” 1975, nr 4, s. 43.
5. W. Piotrowski: Rozwiązanie stosunku pracy — Studia nad kodeksem pracy, Poznań 1975, s. 77.
6. A. Miłośnik: Kodeks pracy — Poradnik dla rad zakładowych, Warszawa 1975, s. 99
7. Z. Salwa: Wypowiedzenie umowy o pracę, „Państwo i Prawo” 1974, nr 9, s. 26.

TERESA MISIUK

## Niektóre zagadnienia z zakresu postępowania w sprawach o roszczenia członków spółdzielni pracy

*Autorka omawia wybrane zagadnienia dotyczące postępowania w sprawach o roszczenia członków spółdzielni pracy, mianowicie możliwość orzekania o ustaleniu bezskuteczności wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę ze względu na krótki okres wypowiedzenia umowy, charakter tego orzeczenia, rozgraniczenie drogi sądowej i postępowania przed innymi organami w sprawach o przywrócenie do pracy oraz charakter orzeczenia w tych sprawach.*

Do najbardziej kontrowersyjnych zagadnień z zakresu postępowania w sprawach o roszczenia członków spółdzielni pracy zaliczyć wypada: 1) możliwość orzekania o ustaleniu bezskuteczności wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę ze względu na krótki okres wypowiedzenia umowy, przy czym sporny jest tu również charakter tego orzeczenia; 2) rozgraniczenie drogi sądowej i postępowania przed innymi organami w sprawach o przywrócenie do pracy członków spółdzielni oraz charakter orzeczenia w tych sprawach.

Ad 1). Ustawa z dn. 17.XII.1974 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach i ich związkach<sup>1</sup> ogranicza możliwość wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę (art. 128), określa również formę, w jakiej może ono nastąpić (art. 132). Naruszenie przez spółdzielnię wymienionych przepisów powoduje, że członek może żądać ustalenia bezskuteczności wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę.<sup>2</sup>

Droga sądowa w tych sprawach została wyłączona na podstawie art. 133<sup>5</sup> § 1, który uznał, że właściwe do ich rozpoznawania są odwoławcze komisje do spraw pracy.

Żądanie ustalenia bezskuteczności wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę powinno nastąpić przed upływem terminu wypowiedzenia; po upływie tego terminu

<sup>1</sup> Dz. U. Nr 47, poz. 281 (ustawę tę nazywam w tekście „ustawą o spółdz.”).

<sup>2</sup> Bliżej zagadnienie wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę w aspekcie materialno-prawnym omawiają: M. Gersdorf: Nowe ustawowe unormowanie spółdzielczego stosunku pracy, NP 1975, nr 3, s. 346; M. Piekarski: Zmiany w unormowaniu spółdzielczego stosunku zatrudnienia, PIP 1975, nr 8—9, s. 28 i n. oraz tenże autor: Prawo członka spółdzielni pracy do zatrudnienia w jej przedsiębiorstwie, RPEIS 1977, zesz. 1, s. 110.

członkowi spółdzielni przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy (art. 129). Gdyby przyjąć, że rozstrzygnięcie o ustaleniu bezskuteczności wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę przez odwoławczą komisję do spraw pracy (a następnie przez okręgowy sąd pracy i ubezpieczeń społecznych) zależy m. in. od tego, czy okres wypowiedzenia nie upłynął w momencie poprzedzającym orzeczenie, jak to wynika z dosłownego brzmienia art. 129 ustawy o spółdzielniach<sup>3</sup> oraz z zasady, że organ wydający orzeczenie uwzględnia stan faktyczny istniejący w momencie orzekania — to w praktyce orzeczenia takie mogłyby zapadać stosunkowo rzadko.

Biorąc pod uwagę termin zgłoszenia żądania o ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę, który wynosi 14 dni (na podstawie art. 133<sup>6</sup> § 4 ustawy o spółdz.), następnie 14-dniowy instrukcyjny jedynie termin, w którym powinno być przeprowadzone postępowanie przed terenową komisją odwoławczą do spraw pracy (§ 28 w związku z § 51 rozporz. Rady Min. z dn. 25.X.1974 r. w sprawie komisji rozjemczych oraz komisji odwoławczych do spraw pracy — Dz. U. z 1976 r. Nr 31, poz. 183), i wreszcie 14-dniowy termin przewidziany do złożenia przez strony odwołania od orzeczenia terenowej komisji odwoławczej do spraw pracy do okręgowego sądu pracy i ubezpieczeń społecznych (art. 32 ustawy z dn. 24.X.1974 r. o okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych) — należy dojść do wniosku, że minimalny okres postępowania w obu instancjach, bez uwzględnienia możliwości uchylenia orzeczenia komisji odwoławczej do spraw pracy przez okręgowy sąd pracy i ubezpieczeń społecznych i przekazania spraw do ponownego rozpoznania (art. 63 § 2 pkt 2 powołanej ostatnio ustawy) oraz ewentualnego skierowania przez okręgowy sąd pracy i ubezpieczeń społecznych zagadnienia prawnego do Sądu Najwyższego (art. 66 § 1 tejże ustawy), przekroczy niewątpliwie okres potrzebny do wypowiedzenia, który wynosi 2 tygodnie lub 1 miesiąc dla znacznej liczby pracowników, a niekiedy może nawet przekroczyć również okres 3-miesięczny, będący maksymalnym okresem wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę (art. 36 k.p.). Oznaczałoby to w praktyce brak możliwości realizacji ochrony stosunku pracy przez ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę w stosunku do znacznej grupy członków spółdzielni pracy. Istnienie więc roszczenia o ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę byłoby w większości wypadków pozorne. Realnie więc można by było dochodzić jedynie przywrócenia do pracy. Werbalnej wykładni art. 129 ustawy o spółdzielniach, ograniczającej możliwość dochodzenia ustalenia bezskuteczności wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę, nie można by było pogodzić z tendencją kodeksu pracy do wzmocnienia ochrony prawnej pracowników, co wyraża się w dopuszczeniu roszczenia pracownika o ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia umowy o pracę, które to roszczenie przewiduje również ustawa o spółdzielniach w stosunku do spółdzielczej umowy o pracę.

Założenie realnego istnienia roszczenia o ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę musi zatem uzasadniać stanowisko, że art. 129 ustawy o spółdzielniach milcząco zakłada zawieszenie biegu terminu wypowiedzenia

---

<sup>3</sup> Problem ten pojawia się również na tle art. 45 k.p., jest on zatem aktualny w razie wypowiedzenia każdej umowy o pracę. Problem ten podnieśli w odniesieniu do pracowniczego stosunku pracy K. Kolaśński: *Bezskuteczność wypowiedzenia umowy o pracę i przywrócenie do pracy*, PIP 1975, nr 3 oraz W. Piotrowski: *Roszczenia pracownika z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania stosunku pracy w kodeksie pracy*, PIP 1974, nr 10. Obaj ci autorzy uzależniają możliwość wydania orzeczenia o ustaleniu bezskuteczności wypowiedzenia umowy o pracę od tego, czy nie upłynął jeszcze termin wypowiedzenia, mimo że pracownik złożył wniosek w okresie wypowiedzenia.

na skutek złożenia wniosku o ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę.<sup>4</sup>

Niewątpliwie celem obu roszczeń, a mianowicie ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę oraz przywrócenia do pracy, jest ochrona stosunku pracy, przy czym z tym pierwszym roszczeniem związana jest szersza ochrona o charakterze majątkowym (oparta na art. 81 k.p. w związku z art. 133<sup>o</sup> ustawy o spółdz.) niż z roszczeniem drugim (ograniczona w sposób wskazany w art. 129 § 2 ustawy o spółdz.). Gdyby się uznało, że prawo dopuszcza wpływ terminu wypowiedzenia w czasie toczącego się postępowania i obowiązek orzekania o przywróceniu do pracy mimo zgłoszenia przez członka roszczenia o ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia przed upływem jego terminu, to należałoby jednocześnie uznać, że zakres roszczeń majątkowych członka spółdzielni pracy zależy od szybkości, w jakiej toczy się postępowanie. Rozwiązanie takie byłoby sprzeczne z założeniami ochrony prawnej, która nie może być uzależniona od okoliczności, na które podmiot tej ochrony nie ma wpływu.<sup>5</sup>

Poza tym, gdyby się uznało, że wszczęcie postępowania o ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia umowy o pracę nie wstrzymuje biegu terminu wypowiedzenia, to należałoby zaakceptować patologiczną sytuację, w której orzeczenie o ustaleniu bezskuteczności wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę nie będzie mogło uzyskać skuteczności, jeśliby termin wypowiedzenia upłynął wprawdzie po jego wydaniu, ale przed uprawomocnieniem się, żadna zaś ze stron nie zaskarżyła orzeczenia o ustaleniu bezskuteczności wypowiedzenia.<sup>6</sup> Nie są również przekonywujące wywody, które by uzasadniały stanowisko, że orzeczenie komisji odwoławczej jest skuteczne z momentem wydania,<sup>7</sup> gdyż skutek taki musiałby być przewidziany przez prawo.<sup>8</sup>

Uznając, że art. 129 ustawy o spółdzielniach, jak to stwierdzono wyżej, zakłada milcząco, iż wszczęcie postępowania o ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę przerywa bieg terminu wypowiedzenia, należy jednak mimo to postulować *de lege ferenda* wyraźne uregulowanie tej kwestii, podobnie jak czyni to art. 123 k.c.

Dyskusyjny jest charakter orzeczenia w sprawie o ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę. Według jednego poglądu orzeczenie to ma charakter deklaracyjny, komisja bowiem ustala bezskuteczność wypowiedzenia, stwierdzając bezprawność działania podmiotu zatrudniającego.<sup>9</sup> Natomiast zgodnie z drugim poglądem rezygnacja przez kodeks pracy z sankcji nieważności z mocy

<sup>4</sup> Tak też w odniesieniu do wypowiedzenia umowy o pracę, opartego na kodeksie pracy, przyjmuje T. Liszcz: *Nieważność czynności prawnej w umownych stosunkach pracy*, Warszawa 1977, s. 81. Por. również M. Jędrzejewski: *Uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne czy przywrócenie do pracy?*, PiZS 1974, z. 4.

<sup>5</sup> *Ibidem*.

<sup>6</sup> T. Liszcz: *op. cit.*, s. 225.

<sup>7</sup> W. Piotrowski: *Charakter sankcji wadliwego rozwiązania umowy o pracę*, PiP 1975, nr 12, s. 88.

<sup>8</sup> Por. W. Siedlecki: *Orzeczenia konstytucyjne w postępowaniu cywilnym (w pracy zbiorowej: Księga pamiątkowa ku czci K. Stefki, Warszawa 1967, s. 305)*.

<sup>9</sup> Por. W. Piotrowski: *Roszczenia pracownika (...)*, jw., s. 34 i n. Autor ten zmienił następnie zdanie twierdząc, że „zakwalifikowanie omawianego orzeczenia jako orzeczenia ustalającego nie jest trafne, natomiast określenie go jako orzeczenia kształtującego jest słuszne” (por. pracę w przyp. 7: *Charakter sankcji (...)*, s. 88), ale potem podał tę tezę w wątpliwość (tamże). Na temat deklaracyjnego charakteru omawianego orzeczenia wypowiedział się również T. Kasiński: *Roszczenia o pracę według kodeksu pracy, NP 1975, nr 2, s. 179*. Poza tym na trudności w określeniu charakteru orzeczenia dotyczącego bezskuteczności wypowiedzenia umowy o pracę wskazała T. Liszcz (*op. cit.* w przyp. 4, s. 223), nie zajmując jednak ostatecznie w tej kwestii żadnego stanowiska.

prawa wadliwego oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę powoduje, że oświadczenie to staje się bezskuteczne dopiero z mocy orzeczenia o ustaleniu jego bezskuteczności, ma więc ono charakter konstytutywny.<sup>10</sup> To ostatecznie stanowisko odpowiada przyjętemu w nauce postępowania cywilnego pogładowi, że orzeczenie ma charakter konstytutywny, jeżeli należy dopiero spowodować jego wydanie w celu uzyskania zmiany stanu prawnego.<sup>11</sup>

Niewątpliwie z tego punktu widzenia orzeczenie o ustaleniu bezskuteczności wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę można istotnie uważać za takie, które zmienia stan prawny, gdyż członek spółdzielni, który nie doprowadził — w drodze orzeczenia terenowej komisji odwoławczej do spraw pracy lub okręgowego sądu pracy i ubezpieczeń społecznych — do ustalenia bezskuteczności wypowiedzenia, nie może się na nią powoływać, żaden zaś organ nie mógłby tego ustalić incydentalnie. Nie można jednak tego orzeczenia zmieścić w żadnej z sytuacji, z którą wiąże się wydanie orzeczenia konstytutywnego, wyrażającej się w powołaniu do życia, zmianie lub likwidacji stosunku prawnego. Przyjąć więc wypada, że zmiana stanu prawnego będzie polegała na podtrzymaniu istnienia stosunku prawnego. Uznaniu, że omawiane orzeczenie ma charakter konstytutywny, nie stoi na przeszkodzie to, iż przepis prawny używa sformułowania „ustalenie bezskuteczności”.<sup>12</sup> Czynność ustalenia bowiem może dotyczyć warunków wydania orzeczenia konstytutywnego.<sup>13</sup> Z tego względu okoliczność, że art. 129 § 1 ustawy o spółdz. dopuszcza ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę, oznacza jedynie, iż wydanie orzeczenia, o którym mowa, uzależnione jest od ustalenia naruszenia przez spółdzielnię przepisów art. 128 i 132 tejże ustawy. Natomiast istotne dla określenia charakteru omawianego orzeczenia jako konstytutywnego jest to, że wydanie go jest niezbędne, aby wypowiedzenie można było uważać za bezskuteczne.

Organ, który ustalił bezskuteczność wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę, spowoduje unieważnienie tej czynności prawnej, orzeczenie zatem będzie skuteczne *ex tunc*.<sup>14</sup> Mając na uwadze, że w teorii postępowania cywilnego dopuszcza się działanie orzeczenia konstytutywnego ze skutkiem *ex tunc*<sup>15</sup> (podobnie jak orzeczenia deklaratywnego), rozważania na temat charakteru orzeczenia ustalającego bezskuteczność wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę w tym zakresie mają znaczenie teoretyczne. Nieprzekonywający jest argument uzależniający moment skuteczności omawianego orzeczenia od ewentualnych trudności związanych z wykorzystaniem przez pracownika, któremu wypowiedziano umowę o pracę, uprawnień przewidzianych w art. 37 § 1 i art. 170 k.p., gdyż zagadnienia te mają charakter wtórny.<sup>16</sup>

Ad 2. Prawo żądania przywrócenia do pracy przysługuje członkowi spółdzielni w następujących wypadkach:

a) na podstawie art. 129 § 1 ustawy o spółdz. — jeżeli spółdzielcza umowa o pracę uległa rozwiązaniu za wypowiedzeniem — w razie naruszenia przez spółdzielnię

<sup>10</sup> Por. K. Kolasiński: op. cit., s. 59 i n.

<sup>11</sup> Por. Z. Fenichel: Powództwo o ukształtowanie stosunku prawnego w kodeksach polskich, PPC 1935, nr 11—12, s. 353; M. Allerhand: Kilka uwag o wyroku konstytutywnym, PPC 1936, s. 289; J. Jodłowski, W. Siedlecki: Postępowanie cywilne — Część ogólna, Warszawa 1958, s. 335; W. Siedlecki: Orzeczenia konstytutywne (...), jw., s. 301 i n.; K. Korzan: Orzeczenia konstytutywne w postępowaniu cywilnym, Warszawa 1972, s. 44; P. Schlosser: Gestaltungsklagen und Gestaltungsurteile, Beilefeld 1966, s. 37.

<sup>12</sup> Por. W. Siedlecki: Orzeczenia konstytutywne (...), jw., s. 304.

<sup>13</sup> Jak to trafnie zauważa K. Kolasiński (op. cit., s. 63).

<sup>14</sup> Por. A. Wolter: Prawo cywilne — Zarys części ogólnej, Warszawa 1972, s. 285.

<sup>15</sup> Por. W. Siedlecki: Orzeczenia konstytutywne (...), s. 304.

<sup>16</sup> Por. T. Liszcz: op. cit., s. 223.

przepisów objętych art. 128 i art. 132, a termin wypowiedzenia upłynął,

b) na podstawie art. 130 § 2, gdy rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia mimo braku przyczyn wskazanych w § 1 tego przepisu lub bez zachowania formy określonej w art. 132,

c) według art. 129 § 1 w związku z art. 133<sup>4</sup> wobec wygaśnięcia umowy o pracę na skutek bezzasadnego wykluczenia ze spółdzielni lub wykreślenia z rejestru członków.

W sytuacjach przewidzianych w punktach a) i b) do rozpatrywania spraw o przywrócenie do pracy kompetentne są terenowe komisje odwoławcze do spraw pracy na podstawie art. 133<sup>5</sup> § 3 ustawy o spółdzielniach. Powstaje jednak pytanie, jaki organ jest kompetentny do rozpatrywania spraw o przywrócenie do pracy w sytuacji wskazanej w punkcie c), jeśli się zważy, że art. 133<sup>5</sup> § 3 głosi, iż terenowe komisje odwoławcze rozpatrują wnioski członków o przywrócenie do pracy, a z kolei art. 133<sup>7</sup> § 1 stanowi, że w sprawach o wykluczenie ze spółdzielni lub wykreślenie z rejestru członków właściwe są sądy powszechne oraz Sąd Najwyższy, przy czym z § 2 art. 133<sup>7</sup> wynika, że przy rozpatrywaniu tych spraw sąd orzeka również o roszczeniach z tytułu bezzasadnego wykluczenia ze spółdzielni lub wykreślenia z rejestru członków, a więc także o przywróceniu do pracy oraz o wynagrodzeniu (art. 133<sup>4</sup> § 1).

Zestawienie powyższych przepisów prowadzi do wniosku, że ustawodawca uznał za właściwe organy do orzekania w sprawach o przywrócenie do pracy zarówno sąd powszechny jak i komisję odwoławczą do spraw pracy, a w sprawie o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia wykluczającej ze spółdzielni lub wykreślającej z rejestru członków — tylko sąd powszechny. Pogodzenie tych kompetencji nie jest jednak łatwe.

Niewątpliwie, członek może wytoczyć powództwo o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia pozbawiającej go członkostwa a jednocześnie żądać przywrócenia do pracy i wynagrodzenia (art. 133<sup>7</sup> § 2). Oddalenie tych żądań przez sąd uniemożliwia zwrócenie się do komisji odwoławczej do spraw pracy o przywrócenie do pracy i o przyznanie wynagrodzenia (art. 365 k.p.c.). Zwrócenie się do komisji odwoławczej jest przy tym ograniczone krótkim, bo 14-dniowym terminem od dnia doręczenia członkowi zawiadomienia na piśmie o wykluczeniu go ze spółdzielni lub wykreśleniu z rejestru członków (art. 133<sup>5</sup> § 4), co w praktyce utrudnia dochodzenie omawianych roszczeń przed komisją odwoławczą po wyczerpaniu trybu sądowego.

Może się zdarzyć, że były członek, który nie zaskarżył uchwały walnego zgromadzenia wykluczającej go ze spółdzielni lub wykreślającej z rejestru członków do sądu, złoży wniosek do komisji odwoławczej o przywrócenie do pracy i o wynagrodzenie (art. 133<sup>5</sup> § 3). Jeżeli komisja przywróci członka do pracy, to spółdzielnia ma obowiązek przyjęcia go na członka zgodnie z art. 133<sup>6</sup> ustawy o spółdz. Zawarte w tym przepisie sformułowanie, iż „spółdzielnia jest obowiązana nawiązać z powrotem stosunek członkowski”, należy rozumieć w ten sposób, że w razie odmowy przyjęcia do spółdzielni członek może dochodzić nawiązania z nim członkostwa na podstawie tego przepisu. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 5.II.1976 r. I PRN 54/75.<sup>17</sup> Z redakcji art. 133<sup>6</sup> nie wynika, że warunkiem uwzględnienia powództwa o nawiązanie stosunku członkostwa jest bezzasadność wykluczenia lub wykreślenia, lecz że przesłanką taką jest przywrócenie członka do pracy przez komisję odwoławczą. Można z tego wnosić, że ocena działalności sądu dotyczy jedynie tej właśnie przesłanki. Orzeczenie sądu będzie zastępowało oświadczenie woli spółdzielni (art. 64 k.c.) z tego względu, że art. 133<sup>6</sup> nakłada na

<sup>17</sup> OSNCP 1976, poz. 183.

spółdzielnię obowiązek nawiązania z powrotem stosunku członkostwa. Skoro nawiązanie stosunku członkostwa ma nastąpić „z powrotem”, to należy przyjąć, że orzeczenie to będzie skuteczne *ex tunc*.

Gdyby komisja odwoławcza oddaliła wniosek o przywrócenie do pracy i o wynagrodzenie, to w zasadzie brak jest wyraźnego przepisu, który by zabraniał członkowi dochodzenia tych roszczeń przed sądem wraz z żądaniem uchylenia uchwały walnego zgromadzenia, jeśli nie upłynął jeszcze termin do zaskarżenia tej uchwały. Z żadnego bowiem przepisu nie wynika, żeby zdecydowanie się na dochodzenie przywrócenia do pracy przed terenową komisją odwoławczą do spraw pracy zobowiązywało do wyczerpania postępowania w tej sprawie w toku instancji. Członek zatem mógłby wytoczyć powództwo o uchylenie uchwały wykluczającej go ze spółdzielni lub wykreślającej z rejestru członków i połączyć z tym żądanie przywrócenia do pracy oraz przyznania wynagrodzenia, nie korzystając z możliwości odwołania się od orzeczenia komisji do okręgowego sądu pracy i ubezpieczeń społecznych.<sup>18</sup> Brak podstaw do wyłączenia możliwości takiego zachowania się przez członka spółdzielni.

Gdyby zaś komisja odwoławcza prawomocnie oddaliła wniosek o przywrócenie do pracy i o wynagrodzenie, to w zasadzie też brak wyraźnego przepisu, który by zabraniał członkowi dochodzenia tych roszczeń przed sądem wraz z żądaniem uchylenia uchwały walnego zgromadzenia, jeśli nie upłynął jeszcze termin do zaskarżenia tej uchwały. Orzeczenia komisji odwoławczych nie wiążą bowiem sądów powszechnych,<sup>19</sup> z wyjątkiem jedynie sytuacji wskazanej w art. 133<sup>6</sup>, a więc dotyczącej orzeczenia uwzględniającego wniosek o przywrócenie do pracy. Można natomiast uznać, że orzeczenie okręgowego sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, które utrzymało w mocy orzeczenie terenowej komisji odwoławczej o oddaleniu wniosku o przywrócenie do pracy, wiązałoby sąd powszechny na podstawie art. 365 k.p.c. w związku z art. 72 ustawy z dn. 24.X.1974 r. o okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych. Wynika stąd, że w razie zapadnięcia takiego orzeczenia członek nie mógłby dochodzić przywrócenia do pracy przed sądem powszechnym, gdyż pozew musiałby w tej części ulec odrzuceniu przez sąd (art. 199 § 1 pkt 2).

Poprzednie rozważania dotyczyły uprzedniego dochodzenia przywrócenia do pracy i wynagrodzenia przed sądem, a następnie przed komisją odwoławczą i odwrotnie: najpierw przed komisją, a potem przed sądem. Ale ustawa o spółdzielniach nie wyłącza też możliwości jednoczesnego skierowania tych żądań: i do sądu — obok żądania uchylenia uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni wykluczającej lub wykreślającej członka — i do terenowej komisji odwoławczej. Takie skierowanie jednoczesne żądań przywrócenia do pracy i wynagrodzenia do komisji odwoławczej i do sądu w związku z żądaniem uchylenia uchwały wykluczającej lub wykreślającej członka musi spowodować umorzenie postępowania przed komisją odwoławczą, a to na podstawie § 42 rozporz. Rady Min. z dn. 25.X.1974 r. w sprawie komisji rozjemczych i odwoławczych komisji do spraw pracy. Gdyby istnienie prawomocnego wyroku sądu ujawniłoby się dopiero po uprawomocnieniu się orzeczenia komisji, to w grę wchodziłoby wznowienie postępowania przed komisją odwo-

<sup>18</sup> Możliwość taką dopuszcza również M. Gersdorf: op. cit., s. 346.

<sup>19</sup> Brak bowiem odpowiedniego w tym zakresie przepisu, a zasada niezawisłości sędziowskiej wymaga, żeby związanie sądu innym orzeczeniem było wyraźnie przez ustawodawcę przewidziane. Przepisami takimi są np. art. 11 k.p.c. lub art. 35 ustawy z dn. 23.X.1975 r. o państwowym arbitrażu gospodarczym (Dz. U. Nr 34, poz. 183). Dlatego argumenty M. Piękarskiego (Rozpatrywanie sporów o roszczenia związane z członkostwem spółdzielni pracy, NP 1975, nr 9, s. 1149) uzasadniające odmienne poglądy nie wydają się wystarczające.

lawcą (§ 53 powoł. rozp. Rady Min.). Wznowienie postępowania byłoby uzasadnione potrzebą uchylenia orzeczenia komisji odwoławczej.

Gdyby skierowanie jednocześnie wymienionych żądań do sądu i do komisji odwoławczej ujawniło się dopiero w postępowaniu przed okręgowym sądem pracy i ubezpieczeń społecznych, to sąd ten powinien umorzyć postępowanie w sprawie na podstawie art. 355 k.p.c. w związku z art. 72 ustawy o okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych. Gdyby natomiast sąd powszechny w czasie rozpatrywania sprawy o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia wykluczającej lub wykreślającej członka, z którą połączono żądanie przywrócenia do pracy i przyznania wynagrodzenia, dowiedział się, że te ostatnie żądania powód skierował również do komisji odwoławczej, to nie byłby tym skrępowany, ponieważ nie ma w tej sytuacji zastosowania art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. o zawisłości sporu, gdyż instytucja ta odnosi się jedynie do postępowania przed sądem.<sup>20</sup>

W świetle obowiązujących przepisów może powstać taka sytuacja, że do żądania przywrócenia do pracy i zasądzenia wynagrodzenia ustosunkuje się — przy okazji rozpoznawania sprawy o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia wykluczającej ze spółdzielni lub wykreślającej z rejestru członków — zarówno sąd powszechny jak i komisja odwoławcza do spraw pracy; wówczas strony będą związane orzeczeniem sądu powszechnego, a to zgodnie z art. 365 k.p.c. Stan taki może być jednak dla stron niezrozumiały w wypadku sprzeczności orzeczeń, dlatego też *de lege ferenda* należy postulować, aby — w razie wykluczenia lub wykreślenia członka — do rozpoznawania roszczeń o przywrócenie do pracy i o wynagrodzenie właściwy był jedynie sąd powszechny, chyba że sąd ten nie mógłby orzekać o zasadności wykluczenia lub wykreślenia, ponieważ członek zaskarżył uchwałę walnego zgromadzenia jedynie z przyczyn formalnych.

W praktyce powstało już bowiem pytanie, czy uwzględnienie powództwa o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia wykluczającej lub wykreślającej z przyczyn wyłączonych formalnych może uzasadniać dochodzenie roszczeń związanych z wykluczeniem bądź wykreśleniem przed komisją odwoławczą.<sup>21</sup> Uchylenie uchwały walnego zgromadzenia z przyczyn formalnych bez oceny jej merytorycznej zasadności<sup>22</sup> powoduje, że sprawa wykluczenia lub wykreślenia członka będzie ponownie analizowana przez walne zgromadzenie. Obowiązuje jednak uchwała rady spółdzielni, która wykluczyła bądź wykreśliła członka (art. 21 § 3 ustawy o spółdz.), wskutek czego zarówno stosunek członkostwa jak i stosunek pracy już ustał. Dlatego też sąd, uchylając uchwałę z przyczyn formalnych na wniosek powoda, nie może badać jej zasadności i orzekać o członkostwie, w związku z czym nie może także orzekać o roszczeniach związanych z niezgodnym z prawem wykluczeniem lub wykreśleniem, tj. o przywróceniu do pracy i o wynagrodzeniu. Ustawa nie sprzeciwia się temu, aby członek spółdzielni dochodził w takiej sytuacji przywrócenia do pracy i wynagrodzenia przed komisją odwoławczą do spraw pracy. Komisja wyda orzeczenie, oceniając bezzasadność wykluczenia lub wykreślenia. Orzeczenie to nie może — formalnie rzecz biorąc — stać na przeszkodzie uznaniu przez następne walne zgromadzenie, że wykluczenie lub wykreślenie było uzasadnione. W razie podjęcia takiej uchwały członek będzie miał prawo do zaskarżenia jej na podstawie art. 38

<sup>20</sup> Por. M. Waligórski: O zawisłości prawnej, PPC 1936, s. 495. Możliwość stosowania art. 199 k.p.c., gdy sprawa została już wszczęta przed komisją odwoławczą, dopuszcza M. PiekarSKI (Rozpatrywanie sporów (...), jw., s. 1150), ale bez żadnego uzasadnienia.

<sup>21</sup> Możliwość taką wzięł pod uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 28.IV.1977 r. I PR 6/77 (nie opublikowanym).

<sup>22</sup> Por. uchwałę połączonych Izb Sądu Najwyższego z dn. 23.XI.1973 r. III PZP 38/77, OSNCP 1975, poz. 1.



i 133<sup>7</sup> ustawy o spółdz. oraz do dochodzenia związanych z jej uchyleniem roszczeń. Dopuszczenie możliwości orzekania o przywróceniu do pracy przed uregulowaniem sprawy członkostwa będzie zrozumiałe ze względu na potrzebę szybkiej interwencji w sprawach dotyczących świadczenia pracy i związanego z tym wynagrodzenia.

Powyższe wywody dotyczyły takiej sytuacji, że wykluczenie ze spółdzielni spowodowało wygaśnięcie spółdzielczego stosunku pracy. W praktyce jednak zdarza się, że spółdzielnia najpierw rozwiązuje z członkiem stosunek pracy, dopiero potem wyklucza go ze spółdzielni na powodu postępowania niezgodnego ze statutem lub z zasadami współżycia społecznego, będącego nierzadko niewłaściwą reakcją na rozwiązanie stosunku pracy. W wypadku takim przywrócenie członka do pracy przez komisję odwoławczą, dokonane przed wykluczeniem, może dotyczyć tylko okresu poprzedzającego wykluczenie, członek więc nie może się na nie powoływać w postępowaniu sądowym, w którym żąda uchylenia uchwały walnego zgromadzenia wykluczającej go ze spółdzielni. Na skutek wykluczenia stosunek pracy wygasa ponownie i wówczas członkowi przysługuje nowe roszczenie o przywrócenie do pracy i o odszkodowanie, jeżeli wykluczenie było bezzasadne.<sup>23</sup>

Charakter orzeczenia przywracającego do pracy był sporny już w okresie obowiązywania art. 10 dekretu z dn. 18.I.1956 r. o ograniczeniu dopuszczalności rozwiązywania umów o pracę bez wypowiedzenia oraz o zabezpieczeniu ciągłości pracy.<sup>24</sup> W judykaturze<sup>25</sup> i w piśmiennictwie przypisywano temu orzeczeniu charakter konstytucyjny przy założeniu, że celem wniosku lub powództwa o przywrócenie do pracy było nawiązanie stosunku pracy na tych samych warunkach, gdyż stosunek ten uległ już przedtem rozwiązaniu.<sup>26</sup> Według innego zaś poglądu sprzeczne z prawem rozwiązanie stosunku pracy było nieważne z mocy prawa, a orzeczenie przywracające do pracy uwzględniało świadczenie dopuszczenia do pracy i podlegało egzekucji świadczeń niepieniężnych.<sup>27</sup>

Obecnie dla charakteru orzeczenia przywracającego do pracy członka spółdzielni pracy istotne znaczenie ma treść art. 129 § 1 oraz art. 130 § 2 ustawy o spółdzielniach. Z przepisów tych wynika wprost, że poprzedni stosunek pracy ustał, artykuł bowiem 129 § 1 dopuszcza możliwość przywrócenia do pracy, „jeżeli spółdzielcza umowa o pracę uległa już rozwiązaniu na skutek wypowiedzenia jej”, artykuł zaś 130 § 2 głosi, iż „członkowi, z którym rozwiązano spółdzielczą umowę o pracę bez wypowiedzenia mimo braku przyczyn, o których mowa w § 1, lub z naruszeniem przepisu art. 132, służy roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach”. Wynika więc stąd, że ustawodawca dopuszcza wniosek o przywrócenie do pracy w sytuacji, którą określa jako rozwiązanie spółdzielczej umowy o pracę. Wyłącza to możliwość wysuwania tezy, że rozwiązanie umowy o pracę było z mocy prawa nieważne. Podobnie jak w innych sytuacjach, kiedy dopuszcza się możliwość wydania orzeczenia konstytucyjnego, ustawodawca uzależnia tu zmianę stanu praw-

<sup>23</sup> Tak właśnie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 14.V.1977 r. I PR 21/77 (nie opublikowanym).

<sup>24</sup> Dz. U. Nr 2, poz. 11.

<sup>25</sup> Por. uchwałę Sądu Najwyższego z dn. 24.III.1958 r. I CO 4/58, OSN 1958, poz. 89.

<sup>26</sup> Por. w szczególności W. Broniewicz w trzech jego artykułach: Z problematyki przywrócenia pracownika do pracy, NP 1959, nr 1, s. 58 i n.; Jeszcze w sprawie przywrócenia do pracy, NP 1960, nr 12, s. 1628 i n. (oraz wskazana tam literatura); Charakter wyroku z art. 4 i art. 10 dekretu z dn. 18.I.1956 r., NP 1964, nr 9, s. 867. Por. też W. Siedlecki: Orzeczenia konstytucyjne (...), jw., s. 311.

<sup>27</sup> Por. E. Wengerek: Problem wykonania orzeczeń przywracających do pracy, „Przeгляд Ubezpieczeń Społecznych i Zagadnień Socjalnych” 1959, nr 4; K. Korzan: Deklaracyjny czy konstytucyjny charakter orzeczenia o przywróceniu do pracy, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1969, nr 11, s. 7 i n.

nego od wydania orzeczenia.<sup>28</sup> Chociaż przywrócenie do pracy powoduje nawiązanie stosunku pracy na tych samych warunkach, to jednak jest to nowy stosunek, mianowicie dlatego, że powstaje on po ustaniu poprzedniego.<sup>29</sup>

Pod rządami kodeksu pracy ustalenie charakteru orzeczenia przywracającego do pracy komplikuje się jednak wobec treści art. 48 § 1 k.p., według którego zakład pracy może odmówić ponownego zatrudnienia pracownika, jeżeli w ciągu 7 dni od przywrócenia do pracy nie zgłosił on gotowości niezwłocznego podjęcia pracy, chyba że przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od pracownika. Przepis ten ma zastosowanie do członków spółdzielni pracy na podstawie art. 133<sup>8</sup> ustawy o spółdz. Na tle art. 48 § 1 k.p. reprezentowane są w piśmiennictwie różne poglądy na temat znaczenia aktu zgłoszenia gotowości niezwłocznego podjęcia pracy. Według K. Kolaśńskiego „wykładnia art. 48 § 1 k.p. skłania do zajęcia stanowiska, że stosunek pracy nawiązuje się dopiero z dniem zgłoszenia gotowości niezwłocznego podjęcia pracy. Niezgłoszenie gotowości podjęcia pracy w określonym terminie uzasadnia bowiem odmowę ponownego zatrudnienia, a nie rozwiązanie stosunku pracy”.<sup>30</sup> Ponadto orzeczenie przywracające do pracy, zdaniem tego autora, „stwierdza obowiązek zakładu pracy złożenia oświadczenia woli o zawiązaniu stosunku pracy na poprzednich warunkach, a równocześnie zastępuje to orzeczenie”.<sup>31</sup> Natomiast W. Piotrowski uważa, że „stosunek pracy zostaje (...) reaktywowany z mocy orzeczenia o przywróceniu do pracy”, rola zaś art. 48 § 1 według tego autora polega „na określeniu terminu, w ciągu którego pracownik obowiązany jest czynić użytek z przyznanego mu prawa do ponownego zatrudnienia, którego bezprawnie go pozbawiono (...) sankcją uchybienia tego terminu bez usprawiedliwionych przyczyn jest uprawnienie zakładu pracy do odmowy ponownego zatrudnienia, co można rozumieć jako równoznaczne z ustaniem obowiązku zatrudnienia, a tym samym również stosunku pracy (...) byłby to więc jeden z przypadków wygaśnięcia stosunku pracy”.<sup>32</sup> Z kolei T. Liszcz uważa, iż „brak jest podstaw do przyjęcia, że następuje w tej sytuacji wygaśnięcie stosunku pracy, ponieważ art. 48 k.p. ani żaden inny przepis o tym nie stanowi”.<sup>33</sup> Autorka ta podnosi ponadto, iż „z koncepcją wygaśnięcia stosunku pracy w sytuacji, której dotyczy art. 48 k.p., pozostaje (...) w niezgodzie okoliczność, że zatrudnienie bądź odmowa zatrudnienia pracownika, który po terminie zgłasza żądanie »ponownego« zatrudnienia, zależy od woli zakładu pracy”.<sup>34</sup> T. Liszcz uważa natomiast, że obowiązek zgłoszenia gotowości podjęcia pracy w terminie określonym w art. 48 k.p. oznacza, iż stosunek

<sup>28</sup> Jest to jedna z tych sytuacji, kiedy następuje unieważnienie czynności prawnej przez wydanie orzeczenia. Por. w tej kwestii A. Wolter: op. cit., s. 285; W. Piotrowski: Roszczenie pracownika z tytułu bezprawnego pozbawienia miejsca pracy, Warszawa 1966, s. 92; T. Zieliński: Nieważne rozwiązanie stosunku pracy, Kraków 1968, s. 62. Poglądy takie dwaj ostatni autorzy wypowiedzieli wprawdzie przed wejściem w życie kodeksu pracy, jednakże zachowały one aktualność także pod rządami tego kodeksu. Nie stoi bowiem temu na przeszkodzie uznanie, że obecnie orzeczenie przywracające do pracy wywiera skutek niezupełny (por. niżej), gdyż nadal były pracownik ma prawo kształtujące, które polega na żądaniu unieważnienia przez właściwy organ czynności pracodawcy (por. niżej przypis 41).

<sup>29</sup> Koncepcja K. Korzana (Deklaratywny czy konstytutywny (...), jw. str. 7), według której orzeczenie prowadzące do restytucji stanu prawnego nie jest orzeczeniem konstytutywnym, nie uwzględniła ustania poprzedniego stosunku prawnego i zawęża zakres orzeczeń konstytutywnych w sposób nieprzekonywający.

<sup>30</sup> K. Kolaśński: op. cit., s. 67.

<sup>31</sup> Ibidem.

<sup>32</sup> W. Piotrowski: Charakter sankcji (...), jw., s. 90 i 93.

<sup>33</sup> T. Liszcz: op. cit., s. 233.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 234.

pracy powstaje z mocy orzeczenia o przywróceniu do pracy pod warunkiem zgłoszenia gotowości pracy we właściwym czasie.<sup>35</sup>

Powołani autorzy zgodni są zatem, co zasługuje na podkreślenie, że orzeczenie przywracające do pracy pod rządem kodeksu pracy ma charakter konstytutywny. Różnie tylko interpretują oni art. 48 § 1 k.p. Tak więc — zdaniem K. Kolasińskiego — według tego przepisu stosunek pracy powstaje z momentem zgłoszenia przez przywróconego pracownika gotowości niezwłocznego podjęcia pracy. W. Piotrowski reprezentuje pogląd, że niezgłoszenie gotowości niezwłocznego podjęcia pracy powoduje wygaśnięcie przywróconego stosunku pracy. Wreszcie T. Liszcz uważa, że stosunek pracy powstaje na podstawie orzeczenia przywracającego do pracy, które to orzeczenie staje się skuteczne z chwilą uprawomocnienia się, jeżeli pracownik zgłosił gotowość do pracy (zgłoszenie jej rozumie ta autorka jako przystąpienie do realizacji stosunku pracy).

Natomiast Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dn. 28.V.1976 r. V PZP 12/76<sup>36</sup> stwierdził, że orzeczenie o przywróceniu do pracy ma pod rządem przepisów kodeksu pracy charakter mieszany konstytutywno-deklaratywny. Konstytutywny charakter tego orzeczenia wyraża się, zdaniem Sądu Najwyższego, w tym, że doprowadza ono do powstania stosunku pracy, jaki istniał przed zakwestionowanym rozwiązaniem umowy o pracę, a deklaratywny charakter w tym, że zobowiązuje zakład pracy do zatrudnienia pracownika.<sup>37</sup> Stanowisko to nie znajduje oparcia w dotychczasowej doktrynie, zgodnie z którą orzeczenie może wywołać skutek albo deklaratywny, albo konstytutywny, skutki te bowiem wykluczają się nawzajem.<sup>38</sup> W teorii postępowania cywilnego reprezentowany jest jedynie pogląd o istnieniu wyroków ustalających bądź zasądzających — pod względem formy, a konstytutywnych — pod względem mocy, do których zalicza się niekiedy wyrok ustalający ojcostwo, wyrok zobowiązujący do złożenia oświadczenia woli oraz wyrok podwyższający ryczałt lub rozwiązujący umowę, oparty na art. 632 § 2 k.c.<sup>39</sup> Dwa pierwsze wyroki spośród wymienionych nie nadają się do egzekucji: pierwszy ze względu na przedmiot, drugi zaś ze względu na wyraźne postanowienie ustawy (art. 64 k.c. i art. 1047 k.p.c.). Wyrok trzeci zawiera nakaz określonego zachowania się dłużnika, jest więc wyrokiem zasądzającym, ale ponieważ zasądzenie opiera się na przekształconej przez sąd treści stosunku prawnego, przeto przypisuje mu się charakter konstytutywny.

Wracając do określenia charakteru wyroku przywracającego do pracy, należy stwierdzić, że z uzasadnienia omawianej uchwały nie wynika wcale, co Sąd Najwyższy rozumie przez obowiązek zatrudnienia pracownika, do którego według omawianej uchwały zobowiązuje orzeczenie przywracające do pracy, a mianowicie czy chodzi o obowiązek złożenia oświadczenia woli, czy też o obowiązek faktycznego zatrudnienia. Natomiast analiza orzeczenia przywracającego do pracy prowadzi do wniosku, że organ orzekający kreuje do życia stosunek prawny między zakładem pracy a pracownikiem, wobec czego zakład pracy nie musi składać żadnego

<sup>35</sup> Ibidem, s. 231.

<sup>36</sup> OSNCP 1976, poz. 187.

<sup>37</sup> Por. również uchwałę Sądu Najwyższego z dn. 27.IV.1977 r. I PZP 3/77, OSNCP 1977, nr 9, poz. 163.

<sup>38</sup> Por. w szczególności: M. Waligórski: Proces cywilny — Funkcja i struktura, 1947, s. 37; J. Jodłowski, W. Siedlecki: Postępowanie cywilne (...), jw., s. 412. Dobitnie akcentuje to zagadnienie W. Siedlecki w głosie do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dn. 10.IV.1961 r. I CO 21/60, NP 1960, nr 2, s. 280.

<sup>39</sup> Por. M. Allerhand: Kilka uwag (...), jw., s. 10; tegoż autora: Wyroki nakazujące złożenie oświadczenia woli, PPC 1937, s. 134; A. Miączyński: Skuteczność orzeczeń w postępowaniu cywilnym, Warszawa 1974, s. 150.

oświadczenia woli zmierzającego do nawiązania tego stosunku.<sup>40</sup> Można co najwyżej twierdzić, że orzeczenie o przywróceniu do pracy zastępuje to oświadczenie<sup>41</sup> lub czyni je zbędnym i w tej sytuacji ma ono charakter konstytutywny z mocy art. 64 k.c. w związku z art. 280 § 2 k.p. oraz art. 70 ustawy o okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych i nie nadaje się do wykonania. Konstytutywna działalność orzeczenia dotyczy również treści tego stosunku, a więc uprawnień i obowiązków stron. Nie można więc uważać, że orzeczenie stwierdza obowiązek faktyczny zakładu pracy polegający na dopuszczeniu do pracy, gdyż obowiązek ten jest również kreowany przez orzeczenie jako element stosunku prawnego przywracanego przez to orzeczenie, innymi słowy — orzeczenie o przywróceniu do pracy tworzy stosunek pracy o treści określonej w kodeksie pracy. W momencie żądania przywrócenia do pracy istnieje potrzeba ukształtowania stosunku oraz niezbędna jest podstawa prawna do tego ukształtowania, natomiast podstawa do stwierdzenia deklaratywnego obowiązku dopuszczenia do pracy i do wypłaty wynagrodzenia oraz do zasądzenia tych świadczeń powstanie dopiero wówczas, gdy zakład pracy naruży te uprawnienia pracownika. Dlatego też orzeczenie o przywróceniu do pracy różni się zasadniczo od wyroku wydawanego na podstawie art. 632 § 2 k.c., który zarazem stwarza podstawę do zasądzenia świadczenia i do ukształtowania elementu stosunku prawnego.

Reasumując, należy przyjąć, że orzeczenie przywracające do pracy ma charakter konstytutywny, co oznacza jednocześnie wyłączenie jego deklaratywnego charakteru.

Sąd Najwyższy dopuszczając „konstytutywno-deklaratywny” charakter orzeczenia przywracającego do pracy, nie wypowiedział się, czy zasądza ono jakieś świadczenie, przewidując jednak wykonanie tego orzeczenia. Rozwiązanie takie pozostaje w sprzeczności z powszechnie przyjętym w nauce postępowania cywilnego stanowiskiem, że tylko orzeczenie zawierające nakaz określonego zachowania się może być tytułem egzekucyjnym. Tymczasem uznanie, że orzeczenie o przywróceniu do pracy ma charakter konstytutywny, jest jednoznaczne z tym, że nie nadaje się ono do egzekucji.

Skoro przywrócenie do pracy zmierza do unieważnienia czynności rozwiązującej stosunek pracy, to odnosi ono skutek *ex tunc*.<sup>42</sup> W myśl maksymy *superflua non nocent* nie stoi temu na przeszkodzie zaliczenie przez art. 51 k.p. do okresu zatrudnienia okresu pozostawania bez pracy przed przywróceniem do niej, jeżeli tylko w wyniku przywrócenia pracownik podjął pracę.<sup>43</sup>

W omawianej uchwale Sąd Najwyższy uznał również, że „materialna skuteczność orzeczenia przywracającego do pracy w świetle art. 48 § 1 k.p. powstaje jednak dopiero od daty zgłoszenia przez pracownika gotowości niezwłocznego podjęcia pracy, przy czym początek 7-dniowego terminu do zgłoszenia gotowości do pracy liczy się

<sup>40</sup> Tak przyjmuje również W. Broniewicz: Z problematyki (...), jw., s. 59.

<sup>41</sup> Tak twierdził W. Siedlecki przed wejściem w życie kodeksu pracy (Orzeczenia konstytutywne (...), jw., s. 311), a pod rządami kodeksu pracy — K. Kolański (op. cit., s. 66). Natomiast W. Broniewicz: (Jeszcze w sprawie przywrócenia (...), jw., s. 1343), uważał, że żądanie przywrócenia do pracy opiera się na prawie kształtującym, a więc polegającym na możliwości spowodowania w drodze jednostronnego oświadczenia woli ich podmiotu zmiany w sytuacji prawnej innych podmiotów. Również T. Zieliński (op. cit., s. 60 i 148) widział istotę przywrócenia do pracy w prawie żądania unieważnienia czynności pracodawcy. Stanowisko tych dwu ostatnio wymienionych autorów jest bardziej przekonywające, gdyż przepisy o przywróceniu do pracy — zarówno dawne jak i obecne — wiążą tę czynność z działalnością organu przywracającego, natomiast nie wspominają o obowiązku zakładu pracy do nawiązania stosunku pracy.

<sup>42</sup> Por. A. Wolter: op. cit., s. 285 (w związku z przypisem 28).

<sup>43</sup> Wątpliwość taką wysunął K. Kolański: op. cit., s. 64.

od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o przywróceniu do pracy". Można uznać, że Sąd Najwyższy miał tu na uwadze to, iż analizowane orzeczenie wywiera skutek konstytutywny niepełny.<sup>44</sup> Cechą takich orzeczeń jest jednak to, że „dla osiągnięcia pełnego skutku przez orzeczenie potrzebne jest dokonanie dopełniającej czynności prawnej, która razem z orzeczeniem konstytutywnym tworzyć będzie akt prawny złożony, umożliwiający dopiero stworzenie zamierzonego stanu prawnego.”<sup>45</sup> Jeśliby uznać, że zgłoszenie gotowości do pracy (art. 48 § 1 k.p.) jest jedynie czynnością faktyczną (gdyż czynnością prawną zmierzającą do przywrócenia stosunku pracy było złożenie wniosku o przywrócenie do pracy), to należałoby przyjąć, że orzeczenie o przywróceniu do pracy nie mieści się w pojęciu orzeczenia konstytutywnego o niepełnym skutku prawnym. Można jednak dowodzić, że ustawodawca, przewidując obowiązek „zgłoszenia gotowości niezwłocznego podjęcia pracy”, liczył się z tym, że były pracownik, który dochodzi przywrócenia go do pracy, może nie mieć oczywistego zamiaru nawiązania stosunku pracy; w wypadku takim zgłoszenie gotowości przez złożenie oświadczenia woli byłoby ostatecznym przejawem tego zamiaru i miałoby charakter czynności prawnej. Przed zgłoszeniem gotowości do pracy orzeczenie miałoby niepełny skutek prawny, natomiast po zgłoszeniu gotowości skutek ten byłby pełny.

Nasuwa się pytanie, jakie roszczenie przysługuje pracownikowi przywróconemu do pracy, który zgłosił gotowość jej podjęcia w warunkach usprawiedliwiających przekroczenie terminu przewidzianego w art. 48 § 1 k.p. Pytanie takie postawił Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 29 ustawy o Sądzie Najwyższym Pierwszy Prezes tego Sądu. W wyniku tego pytania doszło do podjęcia powołanej wyżej uchwały.

Jeżeli zakład pracy odmówiłby pracownikowi zatrudnienia, czyli uznałby, że przywrócenie do pracy nie stało się skuteczne, co jednoznaczne jest z odmową świadczenia dopuszczenia go do pracy i zapłaty wynagrodzenia, to pracownikowi będzie przysługiwać roszczenie o spełnienie tych świadczeń przy założeniu, że przekroczenie terminu do zgłoszenia przez pracownika swej gotowości do pracy nastąpiło z przyczyn niezależnych od niego. Ocena tych okoliczności będzie należała do organu orzekającego, który ustali, czy gotowość do pracy została zgłoszona stosownie do art. 48 § 1 k.p.; w wypadku pozytywnym — organ ten, stosownie do art. 22 i 81 k.p., zobowiąże zakład pracy do wypełnienia powyższych świadczeń. Tego rodzaju tytuł egzekucyjny będzie wykonalny na podstawie art. 1050 k.p.c.<sup>46</sup> Tymczasem Sąd Najwyższy, w odpowiedzi na postawione mu pytanie, uznał w omawianej uchwale, że pracownik może dochodzić jedynie ustalenia, iż przekroczenie terminu z art. 48 § 1 k.p. nastąpiło z przyczyn niezależnych od niego. Z uzasadnienia uchwały wynika, że byłby to wniosek o „ustalenie faktu prawotwórczego”, zgłoszony samoistnie po to, aby doprowadzić do umożliwienia pracownikowi wykonywania pracy. Jak wiadomo, orzeczenie ustalające, które nie zasądza jednocześnie świadczenia, nie nadaje się do egzekucji, wobec czego samo ustalenie powyższego faktu prawotwórczego nie mogłoby doprowadzić do umożliwienia pracownikowi

<sup>44</sup> Por. A. Miączyński: op. cit., s. 151.

<sup>45</sup> Ibidem.

<sup>46</sup> Chociaż można mieć wątpliwość, czy grzywna jest właściwym środkiem do wyegzekwowania świadczenia dopuszczenia do pracy, to jednak uznanie, że kodeks pracy dopuszcza takie świadczenie, musi konsekwentnie oznaczać akceptację powyższego środka egzekucji. Zagadnienie istnienia świadczenia dopuszczenia do pracy jest w doktrynie sporne; ostatnio wypowiedział się przeciwko niemu M. Piekarski (Prawo członka (...), jw., s. 107). Trafnie jednak istnienie tego świadczenia uzasadnia A. Malanowski (W sprawie możliwości powództwa o dopuszczenie do pracy, PiP 1967, nr 1), przy czym przedstawione przez tego autora argumenty zachowały swą aktualność także pod rządem kodeksu pracy.

wykonywania pracy. Sąd Najwyższy z niezrozumiałych względów nie przewiduje, by można było uwzględnić świadczenie dopuszczenia do pracy, uznając jednocześnie za tytuł egzekucyjny orzeczenie ustalające wbrew poglądom przyjętym w nauce postępowania cywilnego. Na czym zresztą miałyby polegać wykonanie tego ustalającego orzeczenia — uchwała też się nie wypowiada. Słusznie natomiast Sąd Najwyższy uznał, że ustalenie, iż przekroczenie terminu z art. 48 § 1 k.p. nastąpiło z przyczyn niezależnych od pracownika, może być dokonane na skutek wniosku o przyznanie wynagrodzenia za czas gotowości do pracy. W tym ostatnim wypadku Sąd Najwyższy dopuścił zatem możliwość żądania świadczenia opartego na art. 81 k.p.

Budzi wątpliwości pogląd Sądu Najwyższego, że ustalenie, iż przekroczenie terminu z art. 48 § 1 k.p. nastąpiło z przyczyn niezależnych od pracownika, oraz żądania na tej podstawie wynagrodzenia na podstawie art. 81 k.p. należy dochodzić przed terenową komisją odwoławczą do spraw pracy. Przecież art. 264 § 1 k.p. nie wymienia tego rodzaju spraw. Dochodzenie świadczenia dopuszczenia do pracy i wynagrodzenia powinno nastąpić przed zakładową lub terenową komisją rozjemczą (art. 248 k.p.), który to organ rozpoznaje sprawy o świadczenia ze strony zakładu pracy, a kompetencje jego nie są określone w sposób wyczerpujący w przeciwieństwie do kompetencji odwoławczych komisji do spraw pracy.

## MIECZYŚLAW SZACIŃSKI

# Prawa twórcy opracowania cudzego dzieła w polskim prawie autorskim (zależne prawa autorskie)

*Artykuł omawia pojęcie opracowania cudzego dzieła oraz jego zależność od dzieła oryginalnego, będącego przedmiotem tego opracowania. Na tym tle analizowany jest stosunek praw twórcy dzieła zależnego do praw twórcy dzieła oryginalnego. Rozważania kończy omówienie treści autorskiego prawa zależnego i ograniczeń wynikających z przepisu art. 3 § 2 ustawy o prawie autorskim.*

### I. Opracowanie cudzego utworu jako przedmiot prawa autorskiego

Zgodnie z przepisem art. 3 § 1 ustawy o prawie autorskim z dnia 10 lipca 1952 r. opracowanie cudzego utworu stanowi przedmiot prawa autorskiego.

Opracowaniem jest dzieło oparte na cudzym utworze, w którym wprowadzone zmiany wykazują elementy twórczości indywidualnej, z zachowaniem jednak tożsamości utworu pierwotnego.<sup>1</sup> Opracowanie jest to m.in. „przeróbka, przetworze-

<sup>1</sup> Por. Ludwig Delp: *Rechtsfragen zur Neubearbeitung wissenschaftlicher Werke verstorbener Autoren*, „Das Recht am Geistesgut-Studien zum Urheber-Verlags- und Presserecht”, Freiburg 1964, str. 41.